

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29. marca 2017 roku powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej zwana też: (...), (...)) wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwoty 32.739,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29. marca 2015 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż dochodzona kwota stanowi wartość prowizji przysługującej mu na podstawie umowy o współpracy handlowej, której przedmiotem było świadczenie usług marketingowych i pośrednictwa handlowego, zawartej z pozwaną. Powód wskazał, iż dochodzona kwota stanowi wartość prowizji należnej za usługi wykonane w okresie od stycznia do lutego 2015 roku, wynikającej z wystawionej faktury VAT (pozew, k. 2-3).

W dniu 19. kwietnia 2017 r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając powództwo w całości (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 2467/17, k. 24).

Sprzeciwem złożonym w dniu 8. czerwca 2017 roku pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. (dalej zwana także (...)) zaskarżyła powyższy nakaz zapłaty w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana zakwestionowała roszczenie powódki zarówno co do zasady, jak i wysokości wskazując, że załączona do pozwu umowa między powódką a pozwaną zawarta została już po wystawieniu spornej faktury VAT. Dodatkowo zarzuciła, iż umowę w imieniu strony pozwanej podpisała osoba nieposiadająca umocowania do reprezentacji spółki (...). Ponadto strona pozwana podniosła, iż wystawiona przez stronę powodową faktura VAT nie została doręczona stronie pozwanej oraz, że roszczenie powoda nie zostało wykazane co do wysokości (sprzeciw, k. 33-34v.).

W dniu 27. maja 2020 roku zmieniła się nazwa powodowej spółki z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (odpis z Rejestru Przedsiębiorców KRS pozwanej, k. 374 i następne).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R., prowadziła działalność w zakresie handlu hurtowego i detalicznego mrożonymi produktami spożywczymi. W zakresie prowadzonej działalności spółka (...) współpracowała z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. od momentu jej powstania, tj. od 2011 roku do 2015 roku. Kilkulatnia współpraca obu spółek oparta była na znajomości prezesów zarządów obu spółek, A. P. prezesa zarządu REN oraz J. J. (1), prezesa zarządu (...), których łączyły dobre relacje, zarówno zawodowe jak i towarzyskie. J. J. (1) z uwagi na wcześniejsze doświadczenia zawodowe miał dobre kontakty z hurtowymi odbiorcami asortymentu oferowanego przez pozwanego na terenie całej Polski. Relacje te strony chciały wykorzystać we współpracy, tak by umożliwić pozwanemu jak najszerszy zbył oferowanych przezeń towarów. A. P. zachęcił J. J. (1) do powołania spółki (...) i nawiązania współpracy między stronami. W związku z występującymi po stronie REN utrudnieniami w sprzedaży towarów mniejszym hurtowniom, które nie były zainteresowane bezpośrednią współpracą z pozwanym ze względu na konkurencyjny charakter działalności (spółka (...) posiadała swoje oddziały w całej Polsce, które rywalizowały z nimi w sklepach detalicznych), REN zawierała z (...) Sp. z o.o. umowy, na podstawie których powodowa spółka zobowiązywała się do zakupu towarów oferowanych przez pozwanego, a następnie ich sprzedaży ww. podmiotom, tzw. „podhurtowi” (zeznania świadka A. P., k. 389-392v.; zeznania świadka J. J. (1), k. 409-411).

Na podstawie zawieranych w okresie współpracy stron na piśmie bądź ustnie umów, strony określały zakres asortymentu, który spółka (...) miała nabywać od spółki (...) w danym okresie w celu dalszej odsprzedaży, oraz określały stawki bonusów i upustów, które naliczane były na rzecz (...) z tytułu nabycia i dalszej sprzedaży towarów określonych w umowie. Na podstawie uzgodnionych co do poszczególnych towarów stawek bonusów i upustów,

określonych przez strony jako wartość „retro”, strony wyliczały należne (...) wynagrodzenie, po przeliczeniu wartości sprzedaży w danym miesiącu, stanowiące procent od wartości sprzedaży netto. Pozwany wskazywał powodowi asortyment, którego zbyciem na rzecz „podhurtu” był w danym okresie szczególnie zainteresowany. W tabelkach stanowiących załączniki do umów i wystawianych przez powoda faktur VAT strony ustalały procentowe wartości upustów na dany asortyment, różniące się w zależności od rodzaju towaru i producenta. Strony dokonywały zazwyczaj rozliczeń prowizji retro w okresach kwartalnych. Faktury wystawiane przez spółkę (...) na rzecz spółki (...), w przeważającej mierze doręczane były bezpośrednio przez prezesa zarządu spółki (...) J. J. (1) A. P.. Wysokość obliczonego przez J. J. (1) wynagrodzenia prowizyjnego była weryfikowana przez pracownika pozwanego A. B. na podstawie danych z systemu księgowego REN i wystawionych w danym okresie rozliczeniowym faktur sprzedażowych (zeznania świadka A. P., k. 389-392v.; zeznania świadka J. J. (1), k. 409-411; zeznania świadka D. K., k. 179-180v.; zeznania świadka M. O., k. 200-202; zeznania świadka A. B., k. 306-307; zeznania świadka A. W., k. 343-344).

W grudniu 2014 roku, w związku z przejściem (...) Sp. z o.o. przez spółkę (...) S.A., nastąpiły zmiany w zarządzie pozwanego, w ramach których stanowisko prezesa zarządu opuścił A. P.. Przed odejściem ze stanowiska prezesa zarządu spółki REN A. P. uregulował współpracę ze spółką (...) przez zawarcie pisemnej umowy o współpracy handlowej, której przedmiotem strony uczyniły świadczenie usług marketingowych oraz pośrednictwa handlowego, celem zachowania ciągłości współpracy między stronami po odejściu ze stanowiska prezesa zarządu spółki REN A. P.. Zakres współpracy obu spółek miał być analogiczny jak dotychczas. Pisemna umowa zawarta między spółkami została opatrzona datą 1. grudnia 2015 roku. Na mocy powyższej umowy strony określiły, iż wynagrodzenie prowizyjne należne spółce (...), będzie naliczane od wartości sprzedaży netto, zrealizowanej w danym miesiącu rozliczeniowym. Wynagrodzenie prowizyjne należne spółce (...) miało być wypłacone za okres od grudnia 2014 roku do marca 2015 roku, na podstawie wystawionej do dnia 28. marca 2015 roku faktury VAT. Załącznikiem do umowy była tabela sporządzona w programie E., zawierająca wysokość kwot retro na poszczególne towary (zeznania świadka A. P., k. 389-392v.; zeznania świadka J. J. (1), k. 409-411; umowa, k. 15-16).

W styczniu i lutym 2015 r. (...) kupiła od REN towar na kwotę 76 221,71 zł (faktury VAT, k. 66-69).

W lutym 2015 r. REN sprzedała mrożonki spółce (...) sp. z o.o., która była wierzycielem pozwanego na kwotę około 200.000,00 – 300.000,00 zł. Pozwany nie dysponował środkami pieniężnymi na spłatę zobowiązań, wobec czego – po uzgodnieniu z powodem i wobec zgody wierzyciela na taką formę spłaty – pozwany sprzedał spółce (...) towary za łączną cenę 161 094,27 zł brutto, które ta odsprzedała powodowi. W analogiczny sposób rozliczone miały zostać długi pozwanego względem J. J. (1) – sprzedaż następowała na rzecz (...) s.c., której ten był współnikiem. W okresie styczeń – luty 2015 roku pozwany sprzedał współnikom (...) s.c. towar za 206 009,00 zł brutto, który następnie został odsprzedany powodowi. Sprzedane ww. podmiotom towary również miały być uwzględnione przy wyliczeniu należnego (...) wynagrodzenia prowizyjnego na podstawie uzgodnionych przez strony wartości retro dla poszczególnych rodzajów asortymentu (zeznania świadka A. P., k. 389-392v.; zeznania świadka J. J. (1), k. 409-411; zeznania świadka M. K., k. 180-180v.; zeznania świadka M. C., k. 201-201v., faktury VAT, k. 214-232, 256-257 i 349-363).

Spółka (...) w dniu 28. lutego 2015 roku, wystawiła na rzecz (...) Sp. z o.o. fakturę VAT nr (...) na kwotę 32.739,27 zł brutto tytułem wynagrodzenia prowizyjnego za wykonane w styczniu i lutym 2015 roku usługi pośrednictwa handlowego. Kwota objęta fakturą została wyliczona przez J. J. (1) na podstawie danych dotyczących upustów sprzedażowych, zawartych w tabelce załączonej do umowy (faktura VAT, k. 14, tabelki, k. 17-18, zeznania świadka J. J. (1), k. 409-411v.).

Faktura VAT, zgodnie z ustaloną przez strony praktyką, została doręczona do siedziby REN osobiście przez Prezesa zarządu (...), J. J. (1) w marcu 2015 roku. W związku z odwołaniem ze stanowiska prezesa zarządu spółki REN A. P. odmówił on przyjęcia faktury od J. J. (1), który przekazał ww. fakturę J. M., który miał reprezentować nowy zarząd pozwanego (zeznania świadka A. P., k. 389-392v.; zeznania świadka J. J. (1), k. 409-411v.).

W związku z brakiem płatności z tytułu wystawionej faktury VAT spółka (...) pismem dnia 15. marca 2017 roku przesyłała spółce (...) ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, w którym określiła wartość nieuregulowanych wierzytelności na kwotę 65.902,82 zł, w tym kwoty 32.739,27 z tytułu wystawionej faktury VAT nr (...). Wierzyciel zwlekał z wezwaniem dłużnika do zapłaty ze względu na chęć kontynuowania dalszej współpracy i wolę niepogarszania wzajemnych relacji (wezwanie do zapłaty, k. 19; zeznania świadka J. J. (1), k. 409-411v.; zeznania świadka Ł. S., k. 269-270v.).

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, pismem z dnia 28. marca 2017 roku, spółka (...) poinformowała spółkę (...) o częściowej spłacie zadłużenia oraz, że w jej bazie księgowej brak jest faktury VAT nr(...), przez co wierzytelność z powyższej faktury nie może stanowić zobowiązania spółki (...). Pozostałe wierzytelności objęte wezwaniem zostały zapłacone (zeznania świadka A. P., k. 389-392v.; zeznania świadka J. J. (1), k. 409-411v.; zeznania świadka Ł. S., k. 269-270v.; pismo z dnia 28. marca 2017 r., k. 49d).

Z systemu księgowego pozwanej wynika, że wysokość sprzedaży zrealizowanej przez strony w styczniu i lutym 2015 roku wyniosła łącznie 52.103,62 zł (wydruk listy dekretów konta, k. 49c).

Od czasu przejścia REN przez (...) S.A. nowe władze pozostają w konflikcie z A. P., wobec którego skierowały m.in zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 296 par. 3 k.k. oraz pozew o zapłatę odszkodowania za szkodę wyrządzoną spółce (zawiadomienie, k. 43-49, pozew, k. 49a-49b, zeznania świadka A. P., k. 389-392v.; zeznania świadka J. J. (1), k. 409-411v., zeznania świadka Ł. S., k. 269-270v.).

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej, przy odpowiednich partiach ustaleń środków dowodowych.

Na poparcie swoich twierdzeń strony przedstawiły powołane wyżej odpisy dokumentów i wydruki, które Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń w zakresie: treści umowy zawartej przez strony, przebiegu współpracy, wystawienia przez stronę powodową spornej faktury VAT, kwoty dochodzonego roszczenia oraz stanowiska strony pozwanej co do dochodzonej przez powoda wierzytelności. Strony nie kwestionowały wiarygodności załączonych do pozwu i sprzeciwu od nakazu zapłaty odpisów dokumentów prywatnych, poświadczonych za zgodność z oryginałem, w trybie art. 129 k.p.c., przez profesjonalnych pełnomocników, ani też wiarygodności przedstawionych wydruków. Sąd zaś nie znalazł jakichkolwiek podstaw, by czynić to z urzędu.

Jedynym dokumentem prywatnym, który budził w tym zakresie kontrowersje – podnoszone przez pozwanego wątpliwości co do daty sporządzenia dokumentu – była zawarta przez strony pisemna umowa datowana na dzień 1. grudnia 2015 roku, z której powód wywodził swoje roszczenia. W świetle całokształtu materiału dowodowego Sąd stanął na stanowisku, że umowa została zawarta w grudniu 2014 roku (omyłka w dacie) stwierdzając jednocześnie brak podstaw do uznania, że została ona antydatowana czy też postdatowana. Na powyższe wskazują następujące okoliczności: W pierwszej kolejności, zgodne zeznania świadków P. i J. co do okoliczności towarzyszących zawarciu umowy i kontekstu sytuacyjnego, w którym została sporządzona – przejście pozwanego przez (...) S.A. i utrata funkcji w zarządzie przez A. P., co nastąpiło pod koniec 2014 roku. Po wtóre, brak możliwości skutecznego zawarcia umowy w imieniu pozwanego przez A. P. w dacie wskazanej w umowie przekreśla – w ocenie Sądu – zainteresowanie stron nadaniem dokumentowi pozor jego sporządzenia w grudniu 2015 roku, przedstawiciele obu stron byli przecież świadomi daty odwołania A. P. z zarządu REN i towarzyszących temu okoliczności, chcąc zatem nadać dokumentowi pozór jego sporządzenia w czasie, gdy był on umocowany do reprezentacji pozwanej spółki, nie posłużyliby się datą z grudnia 2015 roku. Po trzecie wreszcie - i co w ocenie Sądu najważniejsze, bowiem wynika z treści samej umowy, mowa w niej o wynagrodzeniu za okres „XII-III 2015” roku (k. 15). Z powyższego zapisu, chociaż niewątpliwie niestaranego wynika, że umowa dotyczyła grudnia roku poprzedzającego i trzech pierwszych miesięcy 2015 roku. Tym samym, skoro umowa regulowała zobowiązania stron na przyszłość – musiała zostać sporządzona w grudniu 2014 roku, w okolicznościach objętych treścią zeznań świadków J. i P..

Ustalen co charakteru współpracy stron Sąd dokonał w oparciu o zeznania świadków: D. K., M. O., A. W., A. B., A. P. oraz J. J. (1). Osobowe wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda w odpowiedzi na sprzeciw – wbrew twierdzeniom pozwanego – nie były spóźnione. Powód nie ma obowiązku antycypowania przyjętego przez pozwanego sposobu obrony względem roszczeń zgłoszonych w pozwie. Dodatkowa inicjatywa dowodowa strony powodowej została zgłoszona w zakreślonym przez Sąd dwutygodniowym terminie na ustosunkowanie się do zarzutów pozwanego, przedstawionych w sprzeciwie.

Analizując treść zeznań i oceniając wiarygodność świadka J. J. (1) Sąd miał na uwadze, że brał on udział w rozprawie i uczestniczył w przesłuchaniu pozostałych (poza A. P.) świadków, jako osoba reprezentująca powodową spółkę, do momentu odejścia ze stanowiska Prezesa Zarządu spółki (...). Z tych względów jego zeznania winny być oceniane podobnie do wyjaśnień składanych przez samą stronę postępowania, zainteresowaną korzystnym rozstrzygnięciem sprawy na swoją rzecz, jednakże okoliczność ta nie stanowi per se podstaw do odebrania jego zeznaniom przymiotu wiarygodności. Wręcz przeciwnie, Sąd oceniając treść zeznań świadka w kontekście pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie uznał je za wiarygodne, gdyż w przeważającej części były one zbieżne i znajdowały oparcie w pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodach, tj. przywołanych wyżej dokumentach i wydrukach oraz zeznaniach pozostałych świadków, w tym A. P.. Dowody te były spójne, pozbawione sprzeczności i wzajemnie się uzupełniające.

Zeznania świadków J. J. (1) oraz A. P. były najbardziej szczegółowe. Świadkowie w największym stopniu decydowali o współpracy stron i jej charakterze, ustalali bieżące warunki współpracy obu spółek i zasady rozliczeń. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne i przyjął za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym zasad współpracy handlowej stron, stosunków między spółkami po odejściu ze stanowiska Prezesa Zarządu spółki REN A. P., okoliczności zawarcia umowy o współpracy handlowej, sposobu doręczania faktur pozwanej spółce, sposobu rozliczania współpracy, a także doręczania i weryfikowania faktur VAT w pozwanej spółce. Wyjaśnienia powyższych świadków były dla Sądu spójne i wiarygodne, ponieważ znalazły potwierdzenie także w innych dowodach, w tym zwłaszcza w umowie o współpracy handlowej, fakturach VAT dokumentujących sprzedaż towarów powodowi przez pozwanego w spornym okresie oraz w zeznaniach świadków: P., K., O., W. i B., którzy wprawdzie nie pamiętali szczegółów współpracy obu podmiotów w spornym okresie, ale potwierdzali fakt istnienia długotrwałej współpracy stron oraz jej charakter. Pozwany nie wykazał żadnych okoliczności, które podważałyby wiarygodność zeznań obydwu świadków. Poza lakonicznym powołaniem się na łączącą ich długotrwałą znajomość nie powołał, ani tym bardziej nie wykazał żadnych okoliczności, które podważałyby moc dowodową złożonych przez nich zeznań. Z zeznań obu świadków wynika, że nie utrzymują oni obecnie żadnych relacji ani towarzyskich, ani biznesowych. Pozwany nie wykazał, by było inaczej. Nie powołał też ani nie udowodnił istnienia jakichkolwiek innych okoliczności, które poddawałyby w wątpliwość prawdziwość zeznań świadków. Mimo posiadania przez obu świadków szerokiej wiedzy o okolicznościach istotnych dla rozstrzygnięcia żaden z nich nie był w stanie potwierdzić poprawności dokonanych przez powoda wyliczeń należnego mu wynagrodzenia prowizyjnego. Świadkowie nie pamiętali uzgodnionych bonusów retro na poszczególny asortyment. Twierdzili, że wartości te wynikały z tabelarycznego załącznika do umowy. Nie został on jednak przedstawiony na użytek niniejszego postępowania.

Słuchani na okoliczności związane ze współpracą stron świadkowie: D. K., M. O., A. W. i A. B. to pracownicy pozwanego z okresu współpracy stron, spośród których A. B. nadal wykonuje pracę dla pozwanego i zapewne jest świadoma konfliktu między nowymi władzami pozwanej spółki a A. P. i kojarzonym z tym ostatnim J. J. (1). Świadkowie ci zeznając w przeważającym zakresie zasłaniaли się niepamięcią odnośnie szczegółów współpracy stron. Jest to w ocenie Sądu naturalne ze względu na upływ czasu. Trudno wymagać, by świadkowie pamiętali okoliczności rozliczeń stron za dwa miesiące 2015 roku, skoro uczestniczą w działalności pozwanego, która z oczywistych względów obejmuje współpracę z wieloma różnymi kontrahentami. Nie można też w ocenie Sądu wykluczyć, że osoby te – z oczywistych względów – nie były zainteresowane zeznawaniem na niekorzyść swojego obecnego bądź byłego pracodawcy. Zeznania tych świadków okazały się przydatne na potrzeby niniejszego postępowania w nieznacznym zakresie, potwierdziły bowiem wyłącznie fakt współpracy stron w okresie przed odejściem ze stanowiska Prezesa Zarządu Spółki REN A. P., charakter współpracy polegający głównie na sprzedaży przez REN towarów na rzecz (...), fakt wystawiania sobie

wzajemnie przez spółki faktur VAT m.in. z tytułu sprzedaży towarów, sposób doręczania faktur przez powodową spółkę pozwanemu oraz metody weryfikacji faktur VAT przez REN. Żaden ze świadków nie potrafił podać szczegółów współpracy między stronami, ani potwierdzić wysokości należnego powodowi wynagrodzenia za sporny okres i poprawności jego wyliczenia dokonanego przez powoda.

Strona pozwana wnioskuje o oddalenie względnie pominięcie dowodu z zeznań świadków D. K. i M. K., z uwagi na rzekome wpływanie na treść zeznań tych świadków przez przedstawiciela powoda J. J. (1), który miał bezpośrednio przed rozprawą instruować świadków co do treści zeznań. Świadkowie K. i K. nie potwierdzili jednak tych okoliczności wyjaśniając, że prowadzona bezpośrednio przed rozprawą między nimi a J. J. (1) rozmowa miała jedynie charakter towarzyski. Także treść złożonych przez świadków zeznań i ich deklarowany brak wiedzy odnośnie okoliczności faktycznych, z których powód wywodził swoje roszczenie, przeczy temu, żeby świadkowie zostali poinstruowani, jakiej treści zeznania mają złożyć.

Zeznania świadka Ł. S. stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności zastanych przez świadka po zatrudnieniu go przez pozwanego. Świadek z oczywistych względów nie miał bezpośredniej wiedzy odnośnie wcześniejszej współpracy stron. Pracował w pozwanej spółce w okresie od 1 kwietnia 2015 roku do 30 kwietnia 2019 roku na stanowisku Dyrektora ds. Logistyki, a następnie pełnił funkcję prokurenta i członka zarządu REN. Z jego zeznań wynika, że sporna faktura VAT nie została ujęta w księgach pozwanego, dlatego że nigdy nie trafiła do siedziby spółki. Świadek zeznał, że pozwanemu nie udało się ustalić, za co faktura została wystawiona. Świadek potwierdził, że z zestawień magazynowych pozwanego wynika, że były obroty między stronami w styczniu i lutym 2015 roku. Potwierdził także współpracę pozwanego ze spółkami (...), chociaż nie miał wiedzy, na czym ona polegała. Świadek zeznał też, że strony zawierały wcześniej umowy tego rodzaju, jak załączona do pozwu, z czego wynika, że pozwany dysponował dokumentacją dotyczącą wcześniejszej współpracy stron, z którą świadek się zapoznał. Świadek potwierdził również istnienie konfliktu między poprzednim i obecnym właścicielem REN. Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne w całości. Były one spójne i pozbawione sprzeczności. Świadek zeznał o okolicznościach istotnych dla sprawy z punktu widzenia informacji, jakie uzyskał już po zakończeniu współpracy stron i to od pozwanego i jego pracowników. Zeznania świadka nie miały zasadniczego wpływu na dokonane w sprawie ustalenia, a to z tego względu, że nie dotyczyły one bezpośrednio okoliczności związanych ze współpracą stron w spornym okresie.

Od zeznań powołanych wcześniej świadków odstawały zeznania M. K. oraz M. C.. Świadkowie ci nie mieli bezpośredniej wiedzy o współpracy handlowej obu spółek, ich wiedza w tym zakresie opierała się wyłącznie na informacjach pozyskanych od J. J. (1). Świadkowie uczestniczyli wyłącznie w transakcjach sprzedaży towarów dokonywanych przez pozwanego i powoda z (...) sp. z o.o. (M. C. jako członek zarządu spółki (...)) i wspólnikami (...) s.c. (M. K. jako wspólnik G. K.). Transakcje te miały na celu spłatę długów REN wobec tych podmiotów. Świadkowie nie mieli natomiast wiedzy na temat rozliczeń stron związanych z tymi transakcjami, w tym na temat wysokości ewentualnego wynagrodzenia należnego powodowi od pozwanego w związku ze sprzedażą towarów objętych ww. transakcjami.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka wywodziła swoje roszczenie z zawartej z pozwaną umowy o współpracy handlowej, której przedmiotem była współpraca stron w zakresie świadczenia usług marketingowych oraz pośrednictwa handlowego. Usługi te polegały na zakupie przez (...) od REN określonych towarów znajdujących się w asortymencie REN, wskazanych przez samego pozwanego a przeznaczonych do dalszej sprzedaży na rzecz tzw. „podhurtu”, czyli mniejszych hurtowni z obszaru całego kraju. Pozwana nabywała towary po preferencyjnych cenach, następnie sprzedawała je swoim kontrahentom. Wynagrodzeniem za usługi wykonywane przez powódkę miało być wynagrodzenie prowizyjne obliczane od wartości sprzedaży netto w danym okresie, liczone według procentowych stawek upustów uzgodnionych przez strony na konkretny asortyment (tzw. „retro”).

W ocenie Sądu zawartą przez strony umowę należy zakwalifikować jako umowę o świadczenie usług. Zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Powołany przepis reguluje reżim prawny umów, które łącznie spełniają dwie przesłanki: są umowami o świadczenie usług i jednocześnie nie są uregulowane innymi przepisami. Jest to bardzo rozległa kategoria umów, odgrywających w warunkach gospodarki wolnorynkowej istotne znaczenie praktyczne. Zakres zastosowania tego przepisu jest więc rozległy i obejmuje szeroki katalog umów o różnorodnej treści. Umowy, do których stosuje się uregulowanie zawarte w art. 750 k.c., są umowami nienazwanymi. Charakteryzują się tym, że ich przedmiotem jest świadczenie usług, przy czym umowa taka może dotyczyć dokonania jednej usługi, większej - określonej liczby usług, bądź też dotyczyć stałego świadczenia usług określonego rodzaju. Umowy takie mogą mieć charakter odpłatny bądź nieodpłatny i są umowami konsensualnymi. Ich stronami mogą być wszelkie podmioty prawa cywilnego. Przepis art. 750 k.c. znajduje zastosowanie do umów o świadczenie usług polegających na dokonywaniu czynności faktycznych, które nie są uregulowane innymi przepisami. Oznacza to, że przepis ten nie dotyczy umów o świadczenie usług, które podpadają pod przepisy dotyczące którejkolwiek umowy nazwanej, uregulowanej w kodeksie cywilnym bądź w innych aktach prawnych. Art. 734 § 1 k.c. stanowi, iż przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

Umowa o świadczenie usług zawarta przez strony jest umową odpłatną, a nadto wzajemną, wobec czego świadczenie jednej ze stron uzależnione jest od świadczenia drugiej strony i stanowi jego ekwiwalent. Zgodnie z art. 744 k.c. w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub przepisów szczególnych.

Strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionowała dochodzone roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwana podniosła zarzut zawarcia umowy o współpracy handlowej przez strony już po wystawieniu faktury VAT, z której powódka dochodzi przedmiotowej należności, a nadto przez osobę nieumocowaną do reprezentacji pozwanej spółki wywodząc z tego, że umowa ta nie może stanowić źródła dochodzonego roszczenia. Ponadto strona pozwana podniosła, że wartość sprzedanych powódce w styczniu i lutym 2015 roku towarów, na którą wskazują dokumenty załączone do pozwu, nie odpowiada danym znajdującym się w systemie księgowym pozwanej, zaś wystawiona przez (...) faktura VAT obejmująca wynagrodzenie z powyższego tytułu, została doręczona pozwanej dopiero dwa lata po jej wystawieniu. Faktura nie została przyjęta ani zaksięgowana, gdyż pozwana nie była w stanie zweryfikować tytułu, z jakiego została wystawiona.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu zawarcia umowy po wystawieniu faktury VAT i przez osobę nieposiadającą odpowiedniego umocowania do zawierania umów w imieniu pozwanej spółki, jako najdalej idącego. Zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie.

Strona pozwana opierała swoje twierdzenia na literalnej treści załączonego do akt sprawy dokumentu prywatnego – umowy o współpracy handlowej, która została podpisana w imieniu powódki przez J. J. (1), zaś w imieniu pozwanej przez A. P.. Strona pozwana wskazywała, iż powyższa umowa opatrzona została datą 1. grudnia 2015 roku, zaś A. P. przestał pełnić funkcję Prezesa Zarządu pozwanej spółki w grudniu 2014 roku, natomiast wynagrodzenie dochodzone przez powoda obejmuje usługi z okresu: styczeń-luty 2015 roku.

Po pierwsze należy wskazać, iż na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił, że spółka (...) współpracowała ze spółką (...) w okresie kilku lat poprzedzających podpisanie spornej umowy. Strony zawierały ze sobą w tym okresie umowy ustnie oraz na piśmie. Na ich podstawie (...) dokonywał zakupu towarów celem ich odsprzedaży, zaś spółka (...) z tego tytułu zobowiązana była do wypłaty wynagrodzenia prowizyjnego obliczonego od wartości sprzedaży netto, z uwzględnieniem uzgodnionych przez strony stawek procentowych „retro” na poszczególne towary. Opisane zasady obowiązywały w całym okresie współpracy, zmieniał się natomiast sprzedawany asortyment (w zależności od wskazań pozwanego) oraz wynegocjowane przez strony poziomy bonusów retro na poszczególne towary, stanowiące przedmiot transakcji sprzedaży dokonywanych przez strony.

Z przedstawionego materiału dowodowego, w szczególności z zeznań świadków A. P., D. K., M. O., A. B., A. W. oraz J. J. (1) jasno wynika, że strony łączyła umowa, na podstawie której pozwany sprzedawał towar powodowi i zobowiązywał się do wypłaty ustalonej wartości bonusów retro za zakup towaru, zaś powód kupował od pozwanego określony asortyment, celem jego sprzedaży do podmiotów prowadzących działalność konkurencyjną względem pozwanej, tzw. „podhurtu”. Zeznania powyższych świadków potwierdzają, że strony postępowania były w stałych stosunkach gospodarczych, zaś wystawiona faktura VAT, z tytułu której powód dochodzi zapłaty wierzytelności, nie była pierwszą fakturą obejmującą wynagrodzenie za świadczone przez powódkę usługi na rzecz spółki pozwanej. Wskazane dowody potwierdzają, że doszło między stronami do porozumienia w zakresie zasad współpracy – przedmiotu i sposobu świadczenia usług, określanych przez strony mianem „usługi marketingowej i pośrednictwa handlowego”, zasad rozliczeń – terminów płatności i sposobu ustalania należnego powodowi wynagrodzenia.

W ocenie Sądu, pisemna umowa załączona do pozwu zawarta została przez osoby do tego odpowiednio umocowane, tj. przez Prezesa Zarządu spółki (...) J. J. (1) oraz ówczesnego Prezesa Zarządu spółki REN, A. P. w grudniu 2014 roku, co znalazło odzwierciedlenie w zeznaniach złożonych przez powyższe osoby przed Sądem. Jak wynika z zeznań świadka A. P. oraz J. J. (1), spółka (...) zawarła ze spółką (...) umowę pisemną, celem kontynuowania współpracy handlowej stron na warunkach dotychczas przez strony stosowanych, po przejęciu pozwanego przez (...) S.A. Zawarcie umowy w sposób pisemny nie miało na celu zawiązania między spółkami współpracy na nowych zasadach, a jedynie usankcjonowanie dotychczasowych stosunków, w których strony pozostawały od kilku lat. Twierdzenia te znalazły oparcie w zeznaniach świadków D. K., M. O., A. B. i A. W., z których wynikało, że współpraca stron w powyższym zakresie trwała co najmniej kilka lat przed odejściem z pozwanej spółki (...) oraz, że faktury wystawiane z powyższej współpracy były doręczane przez J. J. (1) i rozliczane przez pozwaną spółkę po weryfikacji dokonywanej przez pracownika księgowości – A. B..

Co do samej daty zawarcia umowy, to nie ulega wątpliwości, iż umowa załączona do akt sprawy opatrzona została błędną datą, co znajduje odzwierciedlenie w zeznaniach J. J. (1) oraz A. P., przez których owa umowa została zawarta. Jak wynika z zeznań sygnatariuszy umowy, umowa została zawarta w dniu 1. grudnia 2014 roku, zaś jej oznaczenie na dzień 1. grudnia 2015 roku, wynikało z błędnego wpisania daty. Powyższe znajduje również odzwierciedlenie w samych zapisach umowy, w której strony określiły termin realizacji płatności „za okres XII-III 2015”. Co więcej, z zeznań świadków jasno wynika kontekst sytuacyjny – okoliczności towarzyszące zawarciu umowy. Miało to miejsce w okresie, kiedy pozwana spółka była przejmowana przez nowych właścicieli, a sytuacja ta miała miejsce pod koniec 2014 roku. Jest oczywiste, że w tych okolicznościach mogło dojść do omyłki w dacie umowy, nie jest to bowiem zapis szczególnie weryfikowany przez strony, które zazwyczaj koncentrują się na merytorycznej zawartości umowy. Jest to tym bardziej możliwe, gdy wziąć pod uwagę fakt, że projekt umowy został przygotowany przez osobę trzecią, najprawdopodobniej prawnika obsługującego REN P. Z., zaś A. P. pełniący funkcję w zarządzie pozwanego podpisywał szereg dokumentów przygotowanych przez podwładnych. Zawarcie umowy w terminie wpisanym w umowie oznaczałoby, iż strony określałyby termin płatności za okres przeszły, co nie daje się pogodzić z pozostałymi zapisami umowy, z których wynika, że reguluje ona obowiązki stron na przyszłość. Nielogiczne i niewiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego byłoby też założenie, że umowa – wolą osób ją podpisujących – została antydatowana bądź postdatowana na dzień 1. grudnia 2005 roku, skoro A. P. nie zajmował już w tej dacie stanowiska Prezesa Zarządu pozwanej spółki (...), a zatem zawarta przezeń umowa nie wiązałaby pozwanego.

Reasumując dotychczasowe rozważania wskazać należy, że powód udowodnił roszczenie co do zasady wykazując źródło stosunku zobowiązaniowego łączącego strony. Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach – także wydruku z systemu księgowego pochodzącego od pozwanej – wynika także i to, że zawarta przez strony umowa w styczniu i lutym 2015 roku była wykonywana – powód nabywał od pozwanego towary do dalszej odsprzedaży.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego odnośnie niewykazania przez stronę powodową wysokości dochodzonego roszczenia w kwocie 32.739,27 zł, należało uznać powyższy zarzut za zasadny.

Strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionowała wyliczoną przez powoda wysokość wynagrodzenia wskazując, iż zestawienia miesięcznych obrotów między spółkami, przygotowane przez powoda, nie mają

odzwierciedlenia w dokumentacji księgowej i magazynowej spółki pozwanej. Pozwana wskazała też, że faktura VAT wystawiona przez powoda została jej doręczona z dwuletnim opóźnieniem i nie została zaksięgowana z uwagi na to, że nie potwierdzono zaistnienia operacji gospodarczych, które miałyby ona dokumentować.

Skutkiem dokonania zaprzeczenia przez stronę pozwaną, jest to, iż twierdzenia powoda stają się sporne i muszą zostać przez niego udowodnione zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. W celu wykazania zatem zasadności swojego roszczenia powód winien wykazać – po pierwsze, faktyczny obrót w okresie, za który została wystawiona faktura VAT, oraz – po wtóre, stawki wynagrodzenia prowizyjnego określonego przez strony jako wartość retro co do poszczególnych towarów, które były przedmiotem zawieranych w spornym okresie umów sprzedaży. Od relacji tych składników uzależniona była wysokość należnego powodowi wynagrodzenia prowizyjnego. Jak stanowi przepis art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie natomiast z brzmieniem przepisu art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody, z których wywodzą skutki prawne. Powód jednak w toku postępowania nie sprostął ciężącemu na nim obowiązki.

Strona powodowa przedłożyła do akt sprawy fakturę VAT, umowę, tabelki z wyliczeniem prowizji przygotowane przez J. J. (1), oraz wezwania do zapłaty, z których to dokumentów wywodzi swoje roszczenie. Nadto, na wniosek powoda w poczet materiału dowodowego włączone zostały faktury VAT dokumentujące sprzedaż towaru przez REN odpowiednio: powodowi, (...) sp. z o.o. oraz (...) s.c. – w styczniu i lutym 2015 roku oraz dokumentujące transakcje sprzedaży towaru na linii (...) sp. z o.o. – (...).

Dowody te są w ocenie Sądu niewystarczające do uznania, że powód wykazał wysokość należnego mu wynagrodzenia, brak jest bowiem możliwości zweryfikowania poprawności jego wyliczenia w oparciu o przyjęte przez strony wartości retro co do poszczególnych towarów z asortymentu pozwanego. Brak danych odnośnie ich wysokości, nie wynikają one bowiem ani z przedstawionych dokumentów, ani z zeznań świadków, spośród których żaden - w tym także A. P. i J. J. (1) - nie miał wiedzy w tym zakresie.

Co więcej, skoro wynagrodzenie miało być pochodną iloczynu wartości sprzedaży netto i procentowych bonusów retro, do wyliczenia jego wysokości niezbędne jest także wykazanie rzeczywistego poziomu sprzedaży (wartości sprzedaży netto), zaś ten wskazany w zestawieniach tabelarycznych powoda nie pokrywa się z wartościami wynikającymi z dokumentów księgowych (faktur VAT sprzedażowych wystawionych przez REN w spornym okresie).

Jest oczywiste, że dowód w postaci faktury VAT obejmującej dochodzone wynagrodzenie jest niewystarczający dla wykazania dochodzonego przez powoda roszczenia. Taki dokument jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i może być dowodem wyłącznie na okoliczność, iż osoba, która wystawiła fakturę VAT złożyła oświadczenie woli określonej treści. Nie sposób uznać – w świetle art. 245 k.p.c., aby faktura VAT miała inną moc dowodową niż inne dokumenty prywatne. Wyłącznie na podstawie faktury VAT nie sposób ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego, czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana (wyrok SN z dnia 7. listopada 2007 r., II CNP 129/07).

Podobnie rzecz się ma, gdy chodzi o moc dowodową tabelki, na podstawie których wyliczono wynagrodzenie. Nie wiadomo na podstawie jakich danych zostały one sporządzone. Brak w materiale dowodowym sprawy jakiegokolwiek elementu pozwalającego na przyjęcie, że poziomy bonusów retro wskazanych w tabelkach odpowiadają ustalonym przez strony a wartość sprzedanych towarów odpowiada rzeczywistemu poziomowi sprzedaży w tym okresie. Weryfikacji ich poprawności – z uwagi na upływ czasu i zbyt ni poziom szczegółowości – nie potrafili przeprowadzić świadkowie P. i J. – odwołując się do załącznika do umowy, w którym rzekomo były one spisane. Poziomów bonusów nie znali też inni słuchani w sprawie świadkowie. Zestawienia tabelaryczne przedstawione przez (...) budzą poważne wątpliwości również z tego względu, że nie znajdują odzwierciedlenia w zestawieniach sprzedaży, znajdujących się w systemie księgowym pozwanego (k. 49c). Strona powodowa w żaden sposób nie odniosła się do powyższych rozbieżności, ani nie przedstawiła dowodu na potwierdzenie prawidłowości własnych zestawień. Z zeznań świadków, będących pracownikami spółki (...), wynika, iż stawki bonusów retro były ustalane i negocjowane przez prezesów obu spółek, tj. J. J. (1) oraz A. P.. Ci jednak, nie byli w stanie wskazać wysokości powyższych stawek, przez co brak jest

jakichkolwiek dowodów w sprawie, na podstawie których istniałaby możliwość ustalenia wysokości należnego spółce (...) wynagrodzenia. W szczególności do akt sprawy nie został złożony załącznik do umowy, z którego wynikałyby uzgodnione poziomy bonusów retro, o którym wspominali świadkowie.

Powód nie wykazał też, by we wcześniejszej współpracy rozliczenia stron oparte były na analogicznych, przygotowywanych przezeń tabelkach i zastosowaniem bonusów retro w tej samej wysokości. Z zeznań świadków wynika tylko, że zestawienia przygotowywane przez (...) były weryfikowane przez A. B. na podstawie faktur sprzedażowych wystawionych przez REN w danym okresie rozliczeniowym. Zdarzało się, że do rozliczeń przyjmowany był także towar sprzedawany przez REN innym podmiotom. Brak jednak jednoznacznych dowodów, z których miałyby wynikać, że dotyczyło to także transakcji z ReadyMade sp. zo.o. i (...) s.c. ze stycznia i lutego 2015 roku oraz, na jakich zasadach miałyby one zostać uwzględnione w wyliczeniu należnego powodowi za wykonywanie usług na rzecz REN wynagrodzenia.

Co więcej, powód cofnął wniosek dowodowy dotyczący zeznań świadka J. M., który – zgodnie z zeznaniami świadków P. i J. – miał nie tylko otrzymać sporną fakturę VAT, ale także zadeklarować jej przyjęcie w imieniu pozwanej spółki. Świadek ten mógł potwierdzić powyższe okoliczności oraz potwierdzić fakt, że objęte sporną fakturą wynagrodzenie odpowiadało ustaleniom stron i zostało poprawnie wyliczone. Ostatecznie jednak z uwagi na decyzję procesową powoda, wywołaną przedłużającym się okresem realizacji odezwy przez sąd wezwany, dowód ten nie został przeprowadzony.

W procesie decyzyjnym Sąd nie może oprzeć swojego rozstrzygnięcia na okolicznościach, które nie zostały udowodnione, a które stanowią podstawę dochodzonego roszczenia. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej; sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Przeciwno stronie natomiast - co wynika z art. 6 k.c. - skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy; fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych (Pyziak-Szafnicka M. (red.). Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz. LEX 2009).

Ponieważ całość wynagrodzenia należnego powodowej spółce, opierała się na wyliczeniach wartości sprzedaży netto i przemnożeniu jej części składowych przez wartość bonusów retro przypisanych do poszczególnych rodzajów asortymentu, niewykazanie wartości sprzedaży w okresie rozliczeniowym oraz wysokości bonusów retro, prowadziło do oddalenia powództwa w całości.

Ubocznie tylko wskazać należy, że strona pozwana podniosła także, iż faktura VAT o nr. (...), nigdy nie znajdowała się w jej dokumentacji księgowej ze względu na niedoręczenie jej przez stronę powodową. Jednocześnie pozwana podniosła, że o fakcie wystawienia powyższej faktury dowiedziała się dopiero w momencie otrzymania od strony powodowej wezwania do zapłaty, wraz z załączoną do niego fakturą.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, stałą praktyką doręczania faktur VAT wystawionych przez stronę powodową na rzecz pozwanej było osobiste doręczanie wystawionych faktur VAT przez Prezesa Zarządu spółki (...), J. J. (1). Faktury te były wystawiane zazwyczaj za okresy miesięczne albo kwartalne i dostarczane do rąk ówczesnego Prezesa Zarządu spółki REN. W przypadku doręczenia faktury VAT nr (...) praktyka ta została zachowana przez J. J. (1), jednakże ze względu na odwołanie ze stanowiska A. P. odmówił przyjęcia ww. faktury, i wskazał osobę umocowaną do przyjmowania tego typu dokumentów w osobie J. M., pełniącego w pozwanej spółce funkcję prokurenta. Fakt doręczenia ww. faktury wskazanej osobie, potwierdzają zeznania świadków A. P. oraz J. J. (1). Tym samym na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków uznać należało, że powódka wykazała, iż w niniejszej sprawie doszło do skutecznego doręczenia faktury VAT, będącej podstawą dochodzonego roszczenia. Jednocześnie jednak brak w sprawie jakichkolwiek dowodów pozwalających ustalić, czy faktura została formalnie zaakceptowana oraz zaksięgowana przez REN. Okoliczności te były objęte teżą dowodową wniosku o przesłuchanie świadka J. M., który – ze względów leżących po stronie powodowej – ostatecznie jednak nie

został przeprowadzony. Z okoliczności doręczenia i wstępnej akceptacji faktury korzystne skutki wywodził powód, jego zatem obciążał ciężar ich wykazania w sprawie. Okoliczności te nie zostały dowiedzione, zaś sam fakt, że w pozwanej spółce istniała możliwość usuwania zaksięgowanych faktur VAT z systemu księgowego, nie przesądza, że taki był los spornej faktury. Jak wynika z zeznań świadka M. O., program księgowy X., używany przez stronę pozwaną, dawał możliwość usunięcia każdej zaksięgowanej faktury VAT bez pozostawienia po niej jakiegokolwiek śladu. W niniejszej sprawie nie zostały zaoferowane żadne dowody na potwierdzenie wystąpienia tego rodzaju okoliczności w związku ze sporną fakturą.

Wobec powyższego powództwo należało oddalić na mocy art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c. w związku z art. 6 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800). Na kwotę zasądzoną od powodowej spółki na rzecz pozwanego, jako wygrywającego proces, składa się wynagrodzenie pełnomocnika, będącego adwokatem, w kwocie 3.600,00 zł oraz równowartość opłat skarbowych od dwóch złożonych do akt sprawy pełnomocnictw w kwocie 34,00 zł.

Nieuiszczone przez strony koszty sądowe wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa wyniosły razem 112,00 zł, na co składają koszty stawiennictwa świadków na rozprawę. Stosując odpowiednio zasady dotyczące kosztów procesu, przy uwzględnieniu wyniku sprawy Sąd z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał w pkt. 3 wyroku pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie od powoda ww. kwotę

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie wskazanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

Sędzia Aleksandra Zielińska-Ośko

Z. Odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku doręczyć pełnomocnikowi powódki oraz pełnomocnikowi pozwanej.